

Biblioteka
U.M.K.
Toruń

313219



**ZARYS
HISTORII WOJENNEJ
PUŁKÓW POLSKICH
1918–1920**

**22
PUŁK ARTYLERII
POŁOWEJ**



Z A R Y S
HISTORJI WOJENNEJ
22-GO PUŁKU
ARTYLERJI POLOWEJ

Z POLECENIA
WOJSKOWEGO BIURA HISTORYCZNEGO
OPRACOWAŁ

KAPITAN FRANCISZEK HEJNAR

W A R S Z A W A

1 9 2 9

ZARYS HISTORJI WOJENNEJ
156-ciu pułków polskich
jest do nabycia
W GŁÓWNEJ KSIĘGARNI WOJSKOWEJ

Warszawa. ul. Nowy Świat 69.

Całość w prenumeracie miesięcznej
wynosi 90 zł. (po 10 zł. miesięcznie)

Cena pojedynczej historji pułkowej
90 groszy



313219

Pułk 22-i artylerji polowej powstał i sformował się, jako 2-i pułk artylerji polowej armji generała Hallera, we Francji. Pułk ten organizował się przy 58-ym pułku artylerji polowej 2-ej markkańskiej dywizji francuskiej, w okolicach Martigny le Bains (Wogezy).

Zarodek pułku stanowili: podporucznik Witold Krzyżanowski, podporucznik Edward Błaszczuk, podporucznik Karol Grunwald i 90 szeregowych, jeńców byłych armij zaborezych, którzy na wieść o formowaniu się wojska polskiego spieszyli do szeregów.

Dnia 12 marca 1919 roku zgłosili się w pułku, delegowani przez sztab generalny w Warszawie, kapitan Jerzy Łunkiewicz, kapitan Władysław Wielowieyski, kapitan Filipkowski, kapitan Teodor Chmielowski, kapitan Marjan Korewo i porucznik Leon Bukojemski, a dnia 19 marca 1919 roku przybyli do pułku oficerowie z byłej formacji na Murmaniu: porucznik Leon Przybytko i podporucznik Władysław Opallo.

Organizacja pułku postępuje szybko. Już dnia 1 kwietnia 1919 roku pułk posiadał dostateczną ilość oficerów i szeregowych. Dowództwo objął Francuz, podpułkownik Kołyszko.

Pułk składał się z 3 dywizjonów, każdy po trzy baterje, oraz trzech kolumn zaopatrzenia. Dowódcami dywizjonów byli Francuzi, baterjami zaś dowodzili oficerowie Polacy.

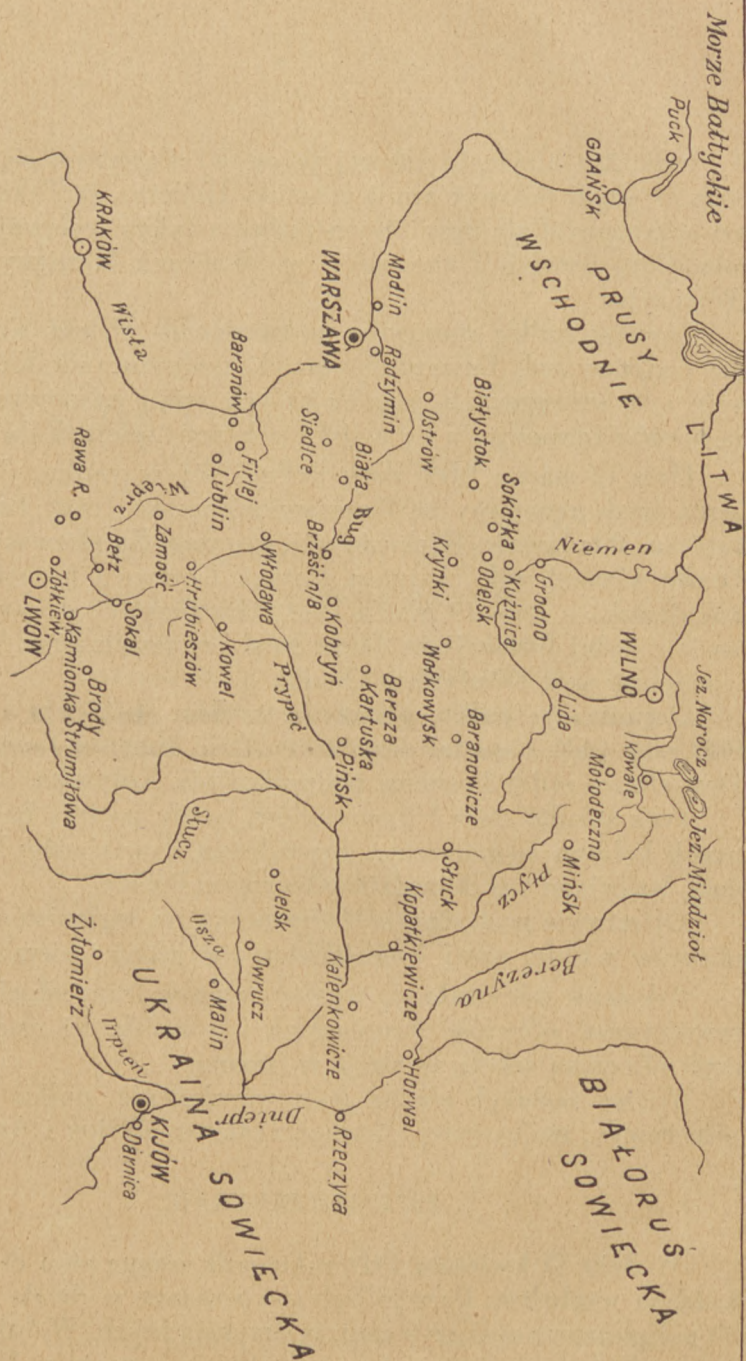
Oficerowie pochodzili z Murmańczyków, legjonistów polskich, oficerów z byłej armji austriackiej, rosyjskiej i niemieckiej.

Szkolenie odbywało się według wzorów francuskich, pod kierownictwem oficerów francuskich i polskich. Ci ostatni ukończyli oficerską szkołę artylerji w Saumur.

Wielce zasłużyli się na polu wyszkolenia pułku francuscy oficerowie: majorowie: Monnet, Lefèvre, Marion i Araubert.

PRZYJAZD DO KRAJU

W dniu 15 kwietnia 1919 roku pułk osiąga stan etatowy pod każdym względem. Baterje były wyposażone w działa francuskie 75 milimetrowe oraz po 6 jaszczy amunicyjnych. W dniu 26 kwietnia pułk opuszcza dotychczasowe miejsca postoju Martigny le



DZIAŁANIA WOJENNE 22 P.A.P.

Szkic
 ważniejszych miejscowości gdzie pułk
 brał udział w wojnie 1919/1920 r.

Bains i przenosi się do Suriaville w pobliżu Vittel, tam wreszcie następuje chwila powrotu wojsk formowanych we Francji do kraju. Dnia 27 kwietnia o godzinie 4 minut 30 pułk odjeżdża, udając się przez terytorjum niemieckie, do Polski. Dnia 1 maja 1919 roku o godzinie 5 rano pierwszy transport pułku przejeżdża przez linię demarkacyjną, koło Leszna, witany wszędzie entuzjastycznie. Wszystkie transporty (było ich 9) zdążają do swoich miejsc przeznaczenia. I tak: I dywizjon wyładowano w nocy z 1 na 2 maja w Zamościu, II dywizjon — dnia 5 maja w Hrubieszowie, III dywizjon — w Werbkowicach koło Hrubieszowa.

WALKI Z UKRAIŃCAMI.

Po upadku Austrii cała prawie Małopolska wschodnia została zajęta przez oddziały ukraińskie, uzbrojone przez Austriaków. Wówczas to miasto Lwów zadokumentowało swoją polskość przed całym światem i krwawymi zapasami dzieci lwowskich nie dopuściło do opanowania miasta przez Rusinów. Toczyły się tam krwawe walki.

Po przyjeździe armji generała Hallera do Polski, w maju 1919 roku, naczelne dowództwo polskie rzuciło całą armję na front Małopolski wschodniej.

2-i pułk artylerji polowej armji generała Hallera nie walczył z Ukraińcami samodzielnie. Poszczególne dywizjony i baterje przydzielano do różnych grup, pułków i bataljonów celem współdziałania z niemi.

Baterja 1-a pod dowództwem kapitana Władysława Wielowieyskiego, przydzielona dnia 12 maja 1919 roku do III bataljonu 6-go pułku strzelców, maszeruje z Rawy Ruskiej do Uhnowa w kierunku na Beż. W okolicy przystanku kolejowego Staje zajmuje wyznaczone stanowisko i współdziała z III bataljonem wspomnianego pułku strzelców. Piechota polska bez strat zajmuje dnia 15 maja Woronów i Techłów. W trzy dni później 1-a baterja, przesunięta transportem kolejowym pod Żółkiew łączy się tu z 2-ą baterją, wchodząc w skład grupy brygadiera Minkiewicza. Baterja 1-a współdziała z piechotą przy zajęciu Teodorshofu i Zeldca oraz Kamionki Strumiłowej.

Dnia 15 maja baterja oddana już do dyspozycji kapitana Żurakowskiego z 21-go pułku piechoty przesuwa się przez Dzibulki, Żółtańce do Kłodna. Tu wspiera II bataljon 21-go pułku piechoty, który pod Nowosiólkami krwawi się z Ukraińcami, stawiającymi silny opór. Przez cały dzień baterja współdziała przy odpieraniu ataków nieprzyjacielskich, strzelając z odkrytej pozycji.

W tej walce odznaczyli się oficerowie 1-ej baterji: podporucznik Jan Vimal de Monteil i Klaudjusz Freydière wspierali ogniem baterji cofający się pluton 21-go pułku piechoty, którego dowódca padł zabity, oraz dali możność przejścia polskim oddziałom do przeciwnatarcia.

Baterja 2-a pod dowództwem kapitana Filipkowskiego, wspiera dnia 14 maja 1919 roku piechotę przy zdobywaniu Dobrosina, a dnia 21 maja zajmuje z piechotą stację kolejową Milatyn.

Baterja 3-a walczy w dniach 14 maja wraz z I bataljonem 6-go pułku strzelców w okolicy wsi Budymin i bierze udział w pościgu za Ukraińcami przez Chłopiatyn i Myców. Tu odznaczył się podporucznik Leon Przybytko, który wysunął się z oddziałem piechoty na tyły nieprzyjaciela i dokonał pomyślnego zwiadu. Wykazał on dużo odwagi i inicjatywy.

Baterja bierze udział w walce o zajęcie Chodorowa i wspiera piechotę przy forsowaniu rzeki Ług pod Dobrowlanami.

II dywizjon 2-go pułku artylerji polowej, a mianowicie baterja 4-a pod dowództwem porucznika Edwarda Błaszczyka i 5-a kapitana Jerzego Łunkiewicza wraz z II bataljonem 5-go pułku strzelców walczą w okolicy Opólska. Ścigają nieprzyjaciela w kierunku na Brody, Tartaków, Perespa, Toporów i Turze. Dywizjon walczy wspólnie z III bataljonem 5-go pułku strzelców, udaremniając wypad Ukraińców. Wówczas przeciwnik pozostawił w rękach Polaków tabor długości trzech kilometrów.

Dowódca 6-ej baterji, kapitan Teodor Chmielowski przydzielony do I bataljonu 5-go pułku strzelców, wspiera dnia 14 maja natarcie pod Uhrynówem. Nazajutrz baterja jego rozbija pod Sokalem baterję ukraińską, za co kapitan Teodor Chmielowski otrzymuje rozkazem pochwałę armji.

III dywizjon z 7-ą, 8-ą i 9-ą baterjami walczy w dniach od 15 do 15 maja 1919 roku pod Bełżcem, ostrzeliwując wsie Cebłów, Żużel, Żabcze i Ostrów. Pod Toporówem Ukraińcy stawili silny opór, jednakże złamani ogniem artylerji częściowo zbiegli lub dostali się w ręce pułków strzelców.

W dniach od 24 do 28 maja cały 2-i pułk artylerji polowej armji generała Hallera przesunięto do Lwowa, skąd przerzucony transportem kolejowym odjechał na granicę Górnego Śląska.

W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM

Po przybyciu do Zagłębia Dąbrowskiego pułk został rozmieszczony w Będzinie, w Dąbrowie Górniczej, kopalni Flora i Trzebini.

W Zagłębiu pułk pozostaje w ostrem pogotowiu, czyniąc wszelkie przygotowania bojowe na wypadek napadu Niemców. Patroluje więc pogranicze Górnego Śląska oraz wybiera punkty obserwacyjne i stanowiska. Po podpisaniu traktatu przez Niemców ostre pogotowie pułku zostaje zniesione. Od tej chwili praca w pułku nad wyszkoleniem rozwija się energicznie. Z początkiem lipca 1919 roku przybyło do pułku 15 oficerów z 4-ej dywizji generała Żeligowskiego. Podjęto więc pracę nad przeszkoleniem tych oficerów pod kierownictwem majora Jerzego Łunkiewicza, majora Władysława Wielowieyskiego i kapitana Marjana Korewo.

W pierwszych dniach sierpnia 1919 roku wszyscy oficerowie francuscy, pełniący funkcje technicznych doradców i instruktorów, za wyjątkiem podpułkownika Kołyszko, zostają odwołani i odjeżdżają do Francji.

Podczas pobytu pułku pamiętny dla niego w Dąbrowie Górniczej był dzień wręczenia sztandaru przez generała Józefa Hallera. Sztandar ten ofirowało pułkowi „Kolo Pań” w miejscowości Nancy we Francji. Z tym znakiem bojowym pułk brał udział w całej akcji obejmowania Pomorza i wraz z innymi sztandarami zanurzony był on w falach polskiego morza w Pucku, podczas zaślubin. Obecnie sztandar ten znajduje się w Muzeum Wojska w Warszawie. Sztandar był z jedwabiu, oblamowany srebrną frendzlą. Po jednej stronie widniały wyhaftowany Orzeł Biały ze złotą koroną i napis „2-i p. a. p.”, po drugiej — obraz Matki Boskiej.

ZJEDNOCZENIE 2-GO PUŁKU ARTYLERJI POŁOWEJ Z ARMJĄ KRAJOWĄ I PRZEMIANOWANIE

Następuje nowy okres organizacji 2-go pułku artylerji polowej, związany ze zjednoczeniem armji generała Hallera z armją krajową.

Z dniem 1 września 1919 roku w myśl dekretu Naczelnika Państwa Marszałka Józefa Piłsudskiego, 2-i pułk artylerji polowej przechodzi, jak wszystkie oddziały zorganizowane poza krajem, pod rozkazy Naczelnego Wodza Wojsk Polskich. Wówczas pułk uzyskuje podstawę terytorjalną w państwie polskim, otrzymując formację zapasową w Stanisławowie. W tym również czasie nadano mu numerację krajową, jako 11-y kresowy pułk artylerji polowej. Nowy pułk składa się z 4 dywizjonów i 3 kolumn zaopatrzenia.

W związku z reorganizacją pułku jeden dywizjon 5-go pułku artylerji polowej został przemianowany na 4-y dywizjon 11-go kresowego pułku artylerji polowej. Jednakże przybył on do pułku dopiero w marcu 1920 roku.

Po zwolnieniu ochotników, obywateli Ameryki, pułk uległ uszczupleniu. W celu więc wyrównania stanów bateryj do przewidzianego etatu, rozwiązano dnia 9 listopada 1919 roku kolumny zaopatrzenia oraz 2-ą, 5-ą i 7-ą baterje i uzupełniono nimi inne baterje. Materiał zbędny został oddany do baterji zapasowej w Stanisławowie.

ZAJMOWANIE POMORZA.

Po ratyfikacji pokoju, w związku z przyznaniem Rzeczypospolitej rdzennie polskich ziem pomorskich, pułk otrzymuje dnia 15 stycznia 1920 roku rozkaz wzięcia udziału w zajmowaniu Pomorza. Następuje nowa reorganizacja pułku; ochotników zwalnia się stopniowo, w każdym zaś dywizjonie stwarza się jedną baterję marszową, zdolną do działań wojennych. Pozostałych bateryj nie rosfurmowywano, lecz pozostawiono je w słabszym stanie organizacyjnym. W I dywizjonie stworzono 1-ą baterję pod dowództwem porucznika Leona Przybytko, w II dywizjonie — 6-ą baterję kapitana Borysa Kondrackiego, w III zaś — 8-ą baterję porucznika Wawrzyńca Wańtucha.

W dniu 17 stycznia 1920 roku pułk wyjechał transportem kolejowym z Zagłębia Dąbrowskiego przez Łowicz, Aleksandrów, Toruń do Jabłonowa, Melna i Grudziądza. Baterje marszowe biorą udział przy zajmowaniu miejscowości Pomorza z oddziałami: 47-go i 48-go pułków piechoty.

Po zajęciu całego Pomorza odbyła się dnia 10 lutego 1920 roku w Pucku uroczystość zaślubin morza przez generała Józefa Hallera.

Po zajęciu przez władze polskie Pomorza, pułk przybywa do Grudziądza i zostaje umieszczony na forcie Courbière.

W dniu 20 marca 1920 roku przybywa do pułku 4-y dywizjon z 10-ą, 11-ą i 12-ą baterjami, które przemianowano na 2-ą, 5-ą i 7-ą 11-go kresowego pułku artylerji polowej. Przez miesiąc marzec i kwiecień, prowadzono w Grudziądzu prace nad wyszkoleniem żołnierzy, w celu nadania im odpowiedniej sprawności bojowej. W kwietniu odbywają się w Toruniu ostre strzelania, oraz zaczyna się nowa organizacja pułku w związku z przygotowaniami odmarszu na front rosyjski. Ce-

lem uzupełnienia braków w ludziach, koniach i materjale, roz-
wiązuje się po raz drugi 2-ą, 5-ą i 7-ą baterję i uzupełnia się
niemi resztę bateryj. Pozostały sprzęt odsyła się do baterji za-
pasowej w Stanisławowie.

BOJE NA FRONCIE PRZECIWSOWIECKIM.

WYJAZD NA FRONT ROSYJSKI III DYWIZJONU.

Na froncie przeciwrosyjskim pułk nie walczył jako całość,
lecz poszczególne dywizjony, a nawet baterje, działają oddziel-
nie w różnych dywizjach.

Dnia 18 kwietnia 1920 roku pod dowództwem majora
Teodora Chmielowskiego wyjechał na front rosyjski III dywi-
zjon 11-go kresowego pułku artylerji polowej w składzie 6-ej
i 8-ej bateryj.

Dowódcą 6-ej baterji był porucznik Edward Błaszczyk, do-
wódcą zaś 8-ej baterji podporucznik Józef Witowski.

W dniu 22 kwietnia 1920 roku dywizjon znajduje się już
na Ukrainie w miejscowości Jelsk. Po odbytym przeglądzie
przez pułkownika Rybaka, do którego grupy wchodził, został
przydzielony do 41-go suwalskiego pułku piechoty. Dywizjon
jeszcze tego samego dnia odszedł przez Skorodne do Rożków,
punktu wyjściowego zamierzonej ofensywy na Ukrainę. Polski
front biegł wzdłuż rzeki Sławeczno przez wsie Łuczenki, Sko-
rodne i Kuźnicze.

W myśl rozkazu naczelnego dowództwa dnia 25 kwietnia
1920 roku rozpoczęła się ofensywa na Ukrainę, celem rozbicia
14-ej i 12-ej armij sowieckich, by uprzedzić Rosję sowiecką,
która przygotowywała się do walnej rozprawy z Polską.

Grupa pułkownika Rybaka otrzymuje rozkaz osiągnięcia
w dniu 25 kwietnia 1920 roku linii Owruć — Noryńsk, a dnia
26 kwietnia 1920 roku rzeki Uszy.

Baterja 6-a została przydzieloną do grupy majora Mackie-
wicza, a 8-a do odwodu grupy pułkownika Rybaka.

Grupa majora Mackiewicza, mając w swoim składzie 41-y
pułk piechoty, oraz 6-ą baterję 11-go kresowego pułku artylerji
polowej i 2-ą baterję 1-go pułku artylerji górskiej, rozpoczęła
w dniu 25 kwietnia o godzinie 3 ataki na Owruć. Po krótkiej
walce miasto to zostało zdobyte. Następne dnię wypełnił już
jedynie pościg za nieprzyjacielem, stawiającym słaby opór.

Dnia 28 kwietnia 1920 roku zajęto Malin, a następnego dnia osiągnięto brzeg rzeki Irszy, Borodziankę, Hostoml. Wreszcie dnia 8 maja grupa zajęła stanowiska nad Dnieprem. Po przejściu przez Kijów dnia 11 maja 1920 roku i zajęciu stanowisk pod Browarami, następuje szereg dni ciągłych zmagania się z nieprzyjacielem. Tu wydzielono jeden pluton 6-ej baterji pod komendą podporucznika Zygmunta Dregiera i oddano do dyspozycji II bataljonu 41-go pułku piechoty, odchodzącego do miejscowości Kniażycze.

Podczas walk tego plutonu odznaczył się plutonowy Gustaw Ryssy*), który pod silnym ogniem pociągów pancernych naprawiał niejednokrotnie połączenia telefoniczne, czem umożliwiał dowódcy plutonu prowadzenie ognia.

Od dnia 26 maja 1920 roku do 7 czerwca 1920 roku Rosjanie podejmują ciągłe ataki na odcinku 41-go suwalskiego pułku piechoty. Szczególny nacisk nieprzyjaciel skierował na 7-ą kompanję tegoż pułku i wzgórze 79. Próby jednak przeciwnika zostały złamane ogniem piechoty i towarzyszącej jej 6-ej baterji, która wspierała również zagrożoną piechotę pod Kniażyczami.

ODWRÓT.

Na południe, między 3-ą a 6-ą armjami, przedarła się dnia 5 czerwca 1920 roku nieprzyjacielska armja konna Budiennego w okolicach Samhorodka i posuwając się w kierunku północno-zachodnim zajęła Żytomierz oraz Berdyczów. Wskutek tej sytuacji zostaje nakazany odwrót 3-ej armji z Kijowa. III dywizjon 11-go kresowego pułku artylerji polowej z 6-ą i 8-ą baterjami, które opuszczają dnia 9 czerwca 1920 roku Darnicę, przechodzi przez most na Dnieprze i przez Kijów ściga do Kureniówki.

Dnia 10 czerwca 1920 roku luzują baterje III dywizjonu na pozycji baterje legionowe pod Dziemidowiczami, gdzie miano sforsować rzekę Irpeń. Mimo silnego ognia polskiej artylerji próby sforsowania rzeki Irpeń nie udają się z powodu braku mostów. Baterje maszerują bez osłony piechoty pod Mostyszcze, gdzie została skoncentrowana cała grupa pułkownika Rybaka, która podążyla teraz za 1-ą dywizją piechoty legionów.

Baterję 6-ą przydzielono do straży tylnej do wstrzymywa-

*) Choraży Szczęsny Jan.

nia nieprzyjaciela przy forsowaniu rzeki Irpeń. Bateria ta następnie odeszła do Mikuliniec, gdzie została przydzielona do I bataljonu 2-go pułku strzelców podhalańskich. Dnia 14 czerwca 1920 roku odbija ona ataki nieprzyjaciela z I bataljonem 2-go pułku strzelców podhalańskich pod Nową Budą, cały zaś III dywizjon odchodzi do Piaseczna. Wówczas dla osłony odwrotu grupy pozostaje tylko jeden pluton.

Podczas odwrotu z pod Michałków kawalerja nieprzyjacielska zaatakowała kolumnę zboku. Dzięki jednak dzielności II bataljonu 41-go pułku piechoty ten atak odparto; droga w kierunku na Irszę i Owruć została utorowana.

Pod Skorodnem 6-a bateria dnia 22 czerwca 1920 roku zajęła otwartą pozycję na skraju lasu, na zachód od tej miejscowości. 41-y pułk piechoty ugrupowany był w lesie z tyłu za baterją. Gdy piechota nieprzyjacielska zbliżyła się do baterji, 41-y pułk piechoty otworzył silny ogień z karabinów maszynowych i ruszył do kontrataku, Skorodne zostało zdobyte, nieprzyjaciel wyrzucony za rzekę Sławeczno.

Od 30 czerwca do dnia 20 lipca kolumna maszeruje przez Bujnowicze, Turów, Dawidgródek do Pińska. W dalszym stąd odwrocie III dywizjon maszeruje w straży tylnej z 63-im i 64-ym pułkami piechoty przez Antopol i Kobryń, walcząc nieustannie z samochodami pancernymi i kryjąc odwrót. Dnia 31 lipca 1920 roku III dywizjon dochodzi do Brześcia nad Bugiem i zajmuje stanowiska w zachodniej części wsi Samowicze. W dwa dni później Rosjanie, korzystając z mgły, przeszli rzekę Bug koło Nepla i zajęli Kurzawkę, oraz częściowo Kukuryki. Jednakże kontratakiem 64-go pułku piechoty i kompanji marszowej 15-go pułku piechoty przy współudziale III dywizjonu wróg został zpowrotem odrzucony za Bug.

W dniu 4 sierpnia 1920 roku Rosjanie sforsowali rzekę Bug. Kompanja marszowa 15-go pułku piechoty opuściła swe stanowiska, skutkiem czego baterje III dywizjonu pozostały bez osłony. Baterje jednak strzelają do sowieckiej piechoty ogniem na wprost z odległości 1000 metrów. Wówczas pod osłoną własnej obsługi zdołano sprzęt uratować. W tym starciu bateria poniosła straty — 2 żołnierzy rannych.

Nieprzyjaciel, ponawiając swoje ataki, przerywa front na odcinku bataljonu 50-go pułku piechoty, który nie wytrzymuje ognia i cofa się. Położenie nad Bugiem staje się groźne. W tym czasie (6 sierpnia) Naczelny Wódz wydaje rozkaz przegrupo-

wania armij do walnej bitwy pod Warszawą. W związku z tem dywizja górska wycofuje się przez Białą, Międzyrzec, Łuków, Kock na linię rzeki Wieprz. Wreszcie, dnia 11 sierpnia 1920 roku III dywizjon 11-go kresowego pułku artylerji polowej przybywa do Firleju i zajmuje stanowiska na wschód od tej miejscowości przy 21-ej górskiej dywizji piechoty, będącej w składzie grupy manewrowej Naczelnego Wodza.

I DYWIZJON POD RZECZYCĄ.

Dnia 3 maja 1920 roku wyjeżdża na front przeciwrosyjski I dywizjon 11-go kresowego pułku artylerji polowej pod dowództwem majora Władysława Wielowiejskiego, w składzie 2 bateryj: 1-ej z porucznikiem Marcinem Przybycieniem i 4-ej pod kapitanem Władysławem Bilczyńskim.

Dywizjon wchodzi w skład grupy poleskiej generała Sikorskiego. W Kalenkowiczach 1-a bateria zostaje skierowana w kierunku na Rzeczycę i bierze udział w jej zajęciu i w obronie przedmościa. Tu odznacza się porucznik Konstanty Zaleski dnia 19 maja 1920 roku przy współdziałaniu z 34-ym pułkiem piechoty.

Po likwidacji przedmościa Rzeczyca 1-a bateria przesuwa się pod Horwał. Tu łączy się z 4-ą baterją i dowództwem I dywizjonu, wspierając III bataljon 63-go pułku piechoty. Baterje ostrzeliwują monitory nieprzyjacielskie, pojawiające się na Dnieprze. Dnia 17 czerwca nieprzyjaciel usiłuje przedrzeć się przez Dniepr pod Hłybowem, lecz pod naporem całej grupy artylerji XXXI brygady zaniechał swego zamiaru, poniosłszy ogromne straty.

Działalność I dywizjonu charakteryzuje rozkaz operacyjny (z dnia 19 maja 1920 roku), w którym dowódca dywizji pułkownik Sikorski, podnosi z gorącym uznaniem sprawną działalność, obowiązkowość i wyśmienite kierownictwo w walkach bateryj 11-go kresowego pułku artylerji polowej, przydzielonych do dywizji. Komunikat wywiadowczy (Nr. 121) 9-ej dywizji piechoty podkreśla silnie działalność 1-ej baterji porucznika Konstantego Zaleskiego przeciw nieprzyjacielskim pociągom pancernym.

W związku z ogólnem położeniem cała grupa poleska, a z nią I dywizjon wycofuje się z końcem czerwca, na zachód na Szlewań, Borowik, Kopatkiewicze nad rzekę Ptycz, staczając w straży tylnej ciągłe walki z nacierającym nieprzyjacielem.

W walce pod Pohostem, nad rzeką Słucz, odznaczyli się: kapitan Stanisław Jakubowski, porucznik Witold Walewski i plutonowy Cichocki. Broniąc przeprawy przez rzekę Słucz, zostali oni z baterją otoczeni, lecz dzięki iniejdytywie i odwadze, otworzyli tak silny ogień na Rosjan, że zmusili ich do cofnięcia się i ocalili sprzęt.

Dalszy odwrót I dywizjonu posuwa się po linii Drohiczyn, Dziadkowicze, Kobryń, Kolonja na linię rzeki Bug.

Pod Cieleśnicą (dnia 2 sierpnia) I pluton 1-ej baterji zaatakowany przez piechotę nieprzyjacielską stracił dwa działa. Wówczas obsługa zaledwie zdążyła zabrać z sobą przyrządy celownicze. Porucznik Leon Bukojemski, zebrawszy obsługę w sile 14 żołnierzy, uderza na nieprzyjaciela, celem odbicia dział, niestety nie udaje mu się to z powodu silnego ognia karabinów maszynowych.

Dnia 3 sierpnia 1920 roku II pluton 1-ej baterji i 4-a bateria zostają przydzielone do 63-go pułku piechoty. Biorą one udział w kontrataku nad rzeką Krzną, celem odzyskania utraconego terenu. Baterje współdziałają z piechotą na stanowiskach w okolicy Małowej Góry, przy ataku na Mokraný Stare i Nowe. Mimo uporczywej obrony wyparto nieprzyjaciela za rzekę Bug, 63-i pułk piechoty obsadził swój dawniejszy odcinek nad rzeką, baterje zaś zajęły stanowiska w okolicy wsi Mokraný. W walce tej odznaczyli się: podporucznik Ryszard Sztobryn, plutonowy Brzoska, kapral Kaniowski i bombardjer Linowiecki. Dowódca 16-ej dywizji, widząc ich działalność na polu walki, przedstawił ich do odznaczenia orderem „virtuti militari“.

W dwa dni później wycofują się baterje wraz z piechotą nad rzekę Wieprz w kierunku na Dęblin do wsi Serokomla.

II DYWIZJON NA FRONCIE PRZECIW ROSYJSKIM.

W dniu 25 maja 1920 roku wyjechał z Grudziądza II dywizjon wraz z 3-ą i 9-ą baterjami na front i przydzielony do 11-ej dywizji piechoty wszedł w skład armji rezerwowej generała Sosnkowskiego. Dowódcą dywizjonu był podpułkownik Szczuka, dowódcą 3-ej baterji porucznik Leon Przybytko, 9-ej porucznik Franciszek Więckowski. Dnia 1 czerwca znajduje się II dywizjon już w miejscowości Antonisberg.

Tu przybywa 4-a bateria 12-go pułku artylerji ciężkiej, którą przemianowano na 2-ą baterję 11-go kresowego pułku artylerji polowej.

11-a dywizja obsadza przesmyk między jeziorem Narocz a je-

ziorem Miadziol. W nocy z 1 na 2 czerwca podjęto ofensywę na całym froncie armji rezerwowej.

Nieprzyjaciel zaskoczony opuszcza swoje stanowiska. 11-a dywizja piechoty posuwa się za nim w pościgu w dwóch kolumnach. Baterje II dywizjonu maszerują wzdłuż północnego brzegu jeziora Narocz przez miejscowości Miadziol, Nowosiółki do Słobody. Na linii starych okopów rosyjskich nieprzyjaciel stawia opór, lecz wskutek energicznego wsparcia artylerji udaje się 11-ej dywizji piechoty odrzucić wroga i utorować sobie drogę. Dnia 4 czerwca maszerują 5-a i 9-a baterje z 46-ym i 47-ym pułkami piechoty przez Martyniewiczze i docierają do Sawródk i Sorok. Pod Kowalami dnia 6 czerwca dochodzi do całodzienniej walki, II dywizjon wspiera tam 46-y, 47-y i 48-y pułki piechoty.

Walka ta rozpoczęła się o godzinie 9 rano. Z początku piechota nie może posuwać się naprzód, powstrzymywana silnym ogniem gniazd ciężkich karabinów maszynowych. Własna artylerja w początkowej fazie natarcia, z powodu niedogodnych punktów obserwacyjnych, wspierała piechotę dość słabo, dopiero popołudniu o godzinie 17 minut 30, po uzyskaniu lepszej obserwacji, zdolano silnym ogniem II dywizjonu wesprzeć piechotę, która zajęła główne linje nieprzyjaciela. Nieprzyjaciel wycofał się w popłochu a 47-y i 46-y pułki piechoty w pościgu zajęły miejscowości Szyragi, Asterchatki i Woronowo.

Następnie nad rzeką Szoszą doszło do kilkudniowych walk, w których wyniku 11-a dywizja piechoty opanowała Ostrów. Ofensywa została ostatecznie zakończona; nieprzyjaciel zatrzymał się na wschodnim brzegu rzeki Szoszy.

Odwrót 11-ej dywizji piechoty i II dywizjonu. Po zakończeniu ofensywy w skład armji generała Zygałłowicza wchodzi 11-a dywizja piechoty i umacnia się na swem stanowisku, zajmując linje wzgórz na południe i wschód od Lipowa, koryto rzeki Szoszy do jeziora Szo, zachodni brzeg jeziora Szo i jezioro Dołgoje. Baterje ustawiają się na dawnych stanowiskach i umacniają. Tu przybywa do 11-ej dywizji piechoty z nad Berezyny pułkownik Mikołaj Majewski, dowódca 11-go kresowego pułku artylerji polowej i obejmuje dowództwo odcinka artylerji całej dywizji. Dowództwo 2-ej baterji obejmuje porucznik Jerzy Kubecki.

Dnia 4 lipca 1920 roku, około godziny 3 Rosjanie rozpoczęli natarcie na całym odcinku 11-ej dywizji piechoty. Baterje II dywizjonu współdziałają z piechotą. Podczas tej walki jeden działon 9-ej baterji został rozbity, jednakowoż bez strat w ludziach. Po-

zycje obronne 11-ej dywizji piechoty. Rosjanie mimo oporu złamali, a całą dywizję zmusili do odwrotu.

Dnia 5 lipca 1920 roku zaczął się odwrót 1-ej armji polskiej, która nie mogła stawić czoła przeważającym siłom trzech armij sowieckich.

W tym właśnie dniu kawalerja rosyjska zaatakowała tabory, na tyłach 11-ej dywizji piechoty pod Kowalami, gdzie oddziałom sowieckim udało się tylko część ich zdobyć, reszta wycofała się. Rosjanie, rozbiwszy brygadę 5-ej dywizji piechoty, stojącej na północ od 11-ej dywizji piechoty, rzucili w powstałą wskutek tego lukę swoją kawalerję. Wróg przedarł się na tyły polskie i zajął Głębokie, o 20 kilometrów na zachód od polskich pozycyj. Wskutek tego zarządzono odwrót na zachód, wzdłuż toru kolejowego Połock — Mołodeczno.

II dywizjon odszedł przez Jasewicze, Dziaduszki, Iwanowszczyzna, Nowesioło, Słoboda. Własna piechota zatrzymała się i zajęła pozycję po obu stronach toru kolejowego na wysokości Parafjanowa. Baterje 2-a i 3-a stanęły w okolicy Chilowszczyzny, a 9-a pod Grybowszczyzną.

W walkach, jakie rozwinęły się w tem miejscu, stacja przechodziła z rąk do rąk, w końcu jednak ze względu na odwrót sąsiadów dowódca 1-ej armji zarządził odwrót 11-ej dywizji piechoty, po osi Gryszkiewicze, Użłany, Suchy Bór, Mołodeczno i Lida.

W nocy 25 lipca 1920 roku nieprzyjaciół przeprawił się pod Nowosiółkami przez Niemen i zmusił do cofnięcia 46-y pułk piechoty. Wskutek tego baterje II dywizjonu, stojące na stanowiskach pod Dobrowlanami, pozostały bez osłony. Dowódca 3-ej baterji, nie mając amunicji, zarządził wycofanie się w kierunku Żylicz. W marszu baterja została otoczona przez kozaków. Wówczas Rosjanie wzięli do niewoli dwa działa wraz z obsługą i dowódcą baterji, porucznikiem Karolem Grunwaldem, mimo zaciętej walki całej obsługi. Widząc to dowódca pułku, pułkownik Mikołaj Majewski, nakazuje cofnąć się 2-ej baterji i chroni ją przez uformowanie z obsługi i oficerów linii tyraljerskiej. Po wycofaniu się baterji pułkownik Majewski z tą małą siłą, spieszoną rusza do ataku, celem odbicia dział 3-ej baterji. W ataku tym dowódca traci konia, jednak działa swoje odbiera przeciwnikowi.

Dnia 26 lipca 1920 roku zostaje przydzielony jeden działon 2-ej baterji, pod komendą podporucznika Stanisława Łabędzkiego, do straży tylnej, celem ubezpieczenia postoju dywizji. Działon ten

wstrzymuje celnym ogniem czołowe oddziały Rosjan i niejednokrotnie podczas marszu opóźnia postępy oddziałów nieprzyjacielskich, czem daje dowód ogromnej odwagi, inicjatywy i sprawności bojowej plutonu.

Dalszy odwrót odbywa się po linii Wyszki, Wysokie Mazowieckie, Ostrów Łomżyński. Tu odchodzi pułkownik Mikołaj Majewski na stanowisko dowódcy XIII brygady artylerji, dowództwo zaś 11-go pułku kresowego artylerji polowej obejmuje pułkownik Jan Suzin. W tym czasie 11-a dywizja piechoty, a z nią i 11-y pułk artylerji polowej z II dywizjonem, przechodzą pod rozkazy komendanta miasta Warszawy, generała Franciszka Latinika.

BATERJA 5-a POD BRODAMI.

Baterja ta sformowana została przez baterję zapasową w Stanisławowie i pod dowództwem kapitana Władysława Padowicza odeszła dnia 4 lipca 1920 roku na front sowiecki pod Brody, wchodząc w skład 18-ej dywizji piechoty. Dnia 21 lipca zajmuje ona stanowisko na cmentarzu żydowskim w Brodach i wspiera piechotę, walczącą przeciw kawalerji sowieckiej. Dnia 25 lipca cała 18-a dywizja wycofuje się pod naporem nieprzyjaciela w kierunku na Olesko. Tu 5-a baterja po zajęciu stanowisk wspomaga 3-ą kompanję 143-go pułku piechoty. Dnia 1 sierpnia baterja przechodzi pod rozkazy 13-ej dywizji piechoty i bierze udział w wypadzie na Czyżki. W dniu 13 sierpnia baterja cofa się w kierunku na Lwów i zajmuje otwartą pozycję pod Winnikami. W stoczonym tu boju wstrzymuje wraz z piechotą nacierającego nieprzyjaciela, poczem bierze udział w walce pod Sichowem przeciw kawalerji sowieckiej, która pojawiła się na tyłach baterji. Wówczas dzięki orientacji i dzielności obsługi atak ten został odparty. W dniu 17 sierpnia baterja walczy wraz z II dywizjonem 13-go pułku artylerji polowej pod Mikołajowem, wspierając 43-i pułk piechoty. Ogień był prowadzony z bardzo silnem napięciem, gdyż pułki sowieckie za wszelką cenę dążyły do zdobycia polskich pozycji. Podczas boju był nawet moment, gdy piechota polska, nie mogąc wytrzymać przeważającego naporu wroga, wycofała się na linję pozycji artylerji. Dopiero ogniem 5-ej baterji oraz II dywizjonu 13-go pułku artylerji polowej atak odparto, piechota zaś zajęła swoje poprzednie stanowiska. Z pod Mikołajowa 5-a baterja wycofana została do Lwowa celem uzupełnienia braków. Po dwudniowym wypoczynku przydzielono baterję do 5-ej dywizji piechoty, skąd wyruszyła w kierunku Jaryczowa. Dnia

26 sierpnia o 4 godzinie 19-y pułk piechoty przy współudziale 5-ej baterji zdobywa Działdowo i obsadza miejscowości Ubinie, Bakunie. Stanowiska baterji wyznaczono w obszarze wschodniej części Działdowa. Pod wieczór o godzinie 18 tabory tej baterji zostały zaatakowane przez silny patrol kawalerji sowieckiej, który zaszedł na tyły od północy, gdzie front został przerwany. Dowódca taboru, kapitan Antoni Rembacz, dzięki swej odwadze i inicjatywie, mając 1 karabin maszynowy zdołał ogniem odeprzeć nieprzyjaciela, poczem tabory wycofał. Rosjanie, w tem miejscu odparci do lasu, podjęli następnie w większej już sile kawalerji i piechoty uderzenie na przodki baterji, stojące w Działdowie. Okrążone ze wszystkich stron, mimo usilnej obrony jezdnych, wpadły w ręce wroga. Rosjanie wystrzelali wówczas wszystkie konie i pocięli na strzępy uprząż. Po dokonaniu tego czynu grupa nieprzyjacielska zaatakowała dalej na przodzie stojącą na stanowisku baterję. I tu mimo bohaterskiej obrony obsługi nie zdołano uratować dział. Dopiero pod wieczór o godzinie 10 podporucznik Julian Konarzewski i podchorąży Stefan Zaleski zebrali pozostałych ludzi z obsługi oraz część rozbitej piechoty, zaopatrzywszy się w amunicję, wyruszyli do przeciwuderzenia, celem odbicia utraconych dział. Po silnym ogniu zdobyto pozycje sowieckie i odzyskano własne działa zupełnie w dobrym stanie. Bateria 5-a, jako rozbita, odesłana została kolejną do Lwowa i tu po uzupełnieniu braków odeszła dnia 5 grudnia 1920 roku do pułku do Baranowicz. Bateria ta ze wszystkich pododdziałów 11-go kresowego pułku artylerji polowej poniosła podczas działań wojennych najdotkliwsze straty zarówno w rannych, jak w materiale, walcząc z silnie na tym froncie zgrupowaną kawalerją nieprzyjacielską.

PULK W BITWIE WARSZAWSKIEJ I BITWIE NAD NIEMNEM.

W dniu 6 sierpnia Naczelnny Wódz Marszałek Józef Piłsudski wydaje rozkaz przegrupowania armji do walnej bitwy z głównymi siłami Rosjan, nacierających na Warszawę. Trzy armje polskie 5-a, 1-a i 2-a pod dowództwem generała Hallera mają wstrzymać napór wroga na stolicę i w bitwie obronnej na przedmościach Warszawy i Modlina krwawo odeprzeć ataki Rosjan, zużywając ich siły. Zadanie główne otrzymuje grupa manewrowa Naczelnego Wodza, która pod Jego

bezpośredniem dowództwem ma z nad Wieprza wykonać niespodzianie natarcie rozstrzygające na skrzydło i tyły przeciwnika, związanego przez armje broniące stolicy.

W bitwie pod Warszawą nie walczy 11-y kresowy pułk artylerji polowej jako całość, lecz poszczególne dywizjony były przydzielane do różnych dywizyj.

II dywizjon 11-go kresowego pułku artylerji polowej pod dowództwem majora Adama Zaręby z 2-ą baterją porucznika Jerzego Kubeckiego, 3-ą — porucznika Leona Przybytki, 7-ą (która przybyła pod Warszawę z kadry ze Stanisławowa) pod dowództwem porucznika Józefa Rymuta, oraz 9-ą — porucznika Franciszka Więckowskiego, wchodzi w skład 1-ej armji generała Latinika i bierze udział wraz z 11-ą dywizją piechoty w ciężkiej bitwie pod Radzyminem. Baterje ustawiono w głąb na linii Ostrów, Grabicz, Wołomin. Dnia 14 sierpnia 1920 roku nieprzyjaciel atakuje o godzinie 21 minut 30 na odcinek Wołomin — Leśniakowizna. Atak jednak został odbity przez ochotnicze oddziały przy współdziałaniu 2-ej i 3-ej bateryj. W dniu tym odznaczył się dowódca II dywizjonu, major Adam Zaręba, który przy wdarciu się nieprzyjaciela w pierwsze linje pod Leśniakowizną, Ostrów, pierwszy skierował ogień swej baterji w powstałą lukę i zameldował dowództwu o konieczności pomocy w tem miejscu. W bitwie pod Warszawą II dywizjon wspierał 46-y, 47-y pułki piechoty.

Po odrzuceniu nieprzyjaciela wstecz, 11-a dywizja piechoty została dnia 18 sierpnia zluzowana przez 10-ą i 19-ą dywizje piechoty zaś 11-y kresowy pułk artylerji polowej przez 19-y pułk artylerji polowej. II dywizjon 11-go kresowego pułku artylerji polowej został skierowany przez Jabłonnę do Nasielska i Brześcia nad Bugiem, i tu po uzupełnieniu braków i po połączeniu się z I dywizjonem, bierze on udział wraz z 11-ą dywizją piechoty w natarciu na Słuck.

I dywizjon majora Władysława Wielowieyskiego z baterjami 1-ą porucznika Konstantego Zaleskiego i 4-ą kapitana Władysława Bilczyńskiego wchodzi w skład 16-ej dywizji piechoty, stojącej w obszarze Baranów, Łysobyki i działającej w składzie 4-ej armji, której zadaniem było uderzenie na flankę nieprzyjaciela w kierunku na Mińsk Mazowiecki i Siedlce. I dywizjon wspierał 65-y i 66-y pułki piechoty, działające przez Latowicze, Mrozy, Kałuszyn, pod którymi pułki polskie gromią nieprzyjaciela. W tym czasie, nacierające na Mińsk Mazowiecki,

14-a i 15-a dywizje wielkopolskie zadają klęskę dywizjom sowieckim. Armia sowiecka, oblegająca Warszawę, zaskoczona tym ciosem, pierzcha, pociągając inne. Zaczyna się zapamiętały pościg polski, który doprowadza do zupełnej klęski Rosjan. Dnia 20 sierpnia 1920 roku I dywizjon przybywa do Kosowa. Tego samego dnia wyrusza w kierunku na Nur, zajmuje tu pozycję, ostrzeliwuje nieprzyjaciela na prawym brzegu rzeki Bug. Nazajutrz sforsowano Bug, w związku z tem I dywizjon posuwa się w dalszym pościgu przez Godlewo, Czyżew, Wysokie Mazowieckie do wsi Brzoski. Dnia 22 sierpnia maszeruje na Mężenin i tutaj baterja porucznika Zaleskiego z otwartej pozycji przy szosie ostrzeliwuje nieprzyjaciela i zmusza go do cofnięcia się; następnie maszeruje na Łomżę, gdzie przybywa dnia 24 sierpnia. Dywizjon, skierowany stąd do Brześcia nad Bugiem, wraz z 11-ą dywizją piechoty po połączeniu się z II dywizjonem, bierze udział w działaniu na Słuck.

III dywizjon pod dowództwem majora Teodora Chmielowskiego wchodzi w skład 21-ej dywizji piechoty. Dywizja ta sąsiadowała z 16-ą dywizją nad Wieprzem i wchodziła także w skład 4-ej armji — z kierunkiem działania na Siedlce, a więc tyły przeciwnika, dążącego do opanowania Radzyna i Warszawy.

W dniu 15 sierpnia 1920 roku Naczelny Wódz przegląda dywizję górską, poczem już nazajutrz uderza ona wraz z III dywizjonem na Kock, a po zdobyciu tegoż, po kilkugodzinnym boju, dywizja naciera dalej energicznie na północ, tak że już w nocy z 17 na 18 sierpnia opanowują Siedlce, siejąc popłoch wśród uchodzących z pod Warszawy dywizyj wroga.

Podczas pościgu przy forsowaniu rzeki Bug pod Grannem padł ciężko ranny dowódca III dywizjonu, major Teodor Chmielowski w chwili kierowania ogniem swych bateryj. Zmarł on później w Jabłonie z powodu odniesionych ran.

Dywizjon ten bierze następnie udział przy zdobywaniu Kuźnicy, Sokółki, Odelska, Indury, wspierając 4-y i 3-i pułki strzelców podhalańskich przy forsowaniu rzeki Niemen pod Komatowem; uczestniczy we wszystkich walkach 21-ej dywizji piechoty, wspierając dzielnie piechotę. Działania dywizjonu charakteryzuje rozkaz *) pochwalny tejże dywizji:

„Po kilkumiesięcznym pobycie Dywizji Górskiej strzelców podhalańskich, odchodzi III dywizjon 11-go kresowego pułku artylerji po-

*) Z dnia 25 października 1920 roku.

lowej do swej przynależnej dywizji. Od chwili przydziału swego do 1-ej brygady górskiej brał dywizjon czynny udział we wszystkich walkach, jakie 1-sza brygada górska, najpierw w grupie pplk. Rybaka, a później w dywizji górskiej, staczała. Pod doskonałym kierownictwem ś. p. mjr. Teodora Chmielowskiego wspomaga swym ogniem piechotę w wyprawie na Kijów, broni przyczółka mostowego w Kijowie, dopomaga swym celnym ogniem w wyprawie na Aleksandrówkę, w średniej części przyczynia się do zdobycia Boryspola, a w czasie całego odwrotu z pod Kijowa aż nad Wieprz świetnie się wywiązuje z trudnych zadań, jakie zwykle w takich wypadkach artylerja pol. pokonać musi, kryjąc prawie przez cały czas otwory innych oddziałów i odchodząc nieraz jako ostatnia z pozycji. Następnie podczas całej ofensywy idzie prawie zawsze ze strażami przednimi, przyczyniając się do zdobycia Kocka, Łukowa i Siedlec. Przy forsowaniu Bugu pod Grannem, szybkim a celnym ogniem wywołuje w szkach nieprzyjacielskich zamęt, ułatwiając piechocie przejście przez rzekę i wreszcie działa skutecznie w walkach nad Niemnem.

Przez cały czas pobytu swego w dywizji górskiej okazał się dyon jako doskonała jednostka, tak pod względem sprawności bojowej jako też pod względem organizacji. Dywizjon ten w dużym stopniu dzięki zasługom mjr. ś. p. Teodora Chmielowskiego, który swą wielką znajomością fachową, wrodzonym talentem w postępowaniu względem podwładnych, niezmordowaną pracą, wśród nader ciężkich warunków, jako też osobistą odwagą, utrzymał się na tym poziomie, że w każdej chwili mógł odpowiedzieć stawianym mu zadaniom.

ś. p. mjr. Chmielowski prawie zawsze kierował osobiście ogniem baterji, a kiedy pod Grannem przy forsowaniu Bugu, oceniając ważność sytuacji, objął kierownictwo ogniem 6-ej baterji, został tu ranny kulą karabinu maszynowego i padł na polu chwały. Cześć Jego pamięci.

Żegnając odchodzący III dywizjon 11-go kresowego pułku artylerji polowej wyrażam dowódcy mjr. Langiemu i Jego poprzednikowi kpt. Majerowi, jakoteż wszystkim oficerom, szeregowym pochwałę i pełne uznanie w Imieniu Służby, dziękując równocześnie za owocną współpracę.

wz. Dowódca dywizji górskiej

(—) FARA, pułkownik“.

ZAKOŃCZENIE DZIAŁAŃ WOJENNYCH.

W ofensywie od Brześcia nad Bugiem na Słuck 11-y kresowy pułk artylerji polowej wspiera w zaciętych walkach piechotę 11-ej dywizji piechoty aż do zawieszenia broni. Współdziała więc przy zdobywaniu i zajmowaniu przez piechotę następujących ważniejszych miejscowości: Włodawy, Czerska, Kobrynia, Berezy Kartuskiej, Dziadkowicz, Nowojelni. Nowogródka oraz w forsowaniu rzeki Szczary i Muchawca, a w końcu przy zajęciu Słucka.

Z walk tych należy wspomnieć forsowanie rzeki Muchawca dokonane dnia 21 września 1920 roku. O godzinie 6 zaalarmowany 48-u pułk piechoty otrzymał zadanie sforsowania rzeki Muchawca na północ od szosy Kobryń — Bereza Kartuska. Nieprzyjaciel obsadził i umocnił wschodni brzeg rzeki w zamiarze stawienia silnego oporu. Do natarcia zostały użyte II i III bataljony 48-go pułku piechoty, I zaś bataljon pozostał jako odwód w Jasimowiczach. Bataljon III otrzymał rozkaz sforsowanie rzeki pod folwarkiem Mołodcze, zaś II bataljon pod Łuszczykami. O godzinie 10 ruszyły bataljony ze swych stanowisk. Z powodu jednak silnego ognia artylerji nieprzyjacielskiej bataljony 48-go pułku nie mogły zająć miejscowości Łuczenka i folwarku Mołodcze. Dowódca 48-go pułku piechoty usiłował tedy zająć od tyłu na pozycje przeciwnika, lecz i ta próba okazała się bezowocna. Dopiero przy użyciu artylerji, która otworzyła 10 minutowy ogień, ześrodkowany na miejscowości Łuszczyki, piechota ruszyła do zajęcia wspomnianych miejscowości. Nieprzyjaciel zaczął cofać się w popłochu. Sforsowano rzekę Muchawiec. Tutaj dostało się w ręce piechoty 52 jeńców, na polu boju znaleziono 25 zabitych; odebrano 3 ciężkie karabiny maszynowe i 3 jaszczce z amunicją.

W walkach tych odznaczyli się podporucznik Michał Sikorski, porucznik Konstanty Zaleski, kapitan Stanisław Jakubowski, podporucznik Stanisław Lenkiewicz, bombardjer Pierniak, plutonowy Bronisław Wójtowicz, podchorąży Kuźniar i ogniomistrz Jan Matysiak.

Dnia 16 listopada 1920 roku oddziały 11-go kresowego pułku artylerji polowej posuwają się ku granicy państwa, na linję demarkacyjną. Cały pułk przechodzi pod rozkazy XI brygady artylerji. Przez zimę z 1920 na 1921 rok pułk stał w obszarze Baranowicz.

Z końcem czerwca 1921 roku 11-y kresowy pułk artylerji polowej przybywa do Stanisławowa. W myśl rozkazu Naczelnego Wodza pułk zostaje przemianowany na 22-i pułk artylerji polowej. Wkrótce pułk opuszcza Stanisławów i przechodzi do Przemyśla. III dywizjon 11-go kresowego pułku artylerji polowej przemianowany na I dywizjon 24-go pułku artylerji polowej odchodzi do Jarosławia.

Data 5 maja na pamiątkę przybycia pułku na ziemię ojczystą i wyruszenia na front przeciwukraiński została obrana na dzień święta pułkowego.

LISTA POLEGŁYCH I ZMARŁYCH Z RAN

Oficerowie:

1. mjr. Chmielowski Teodor

Szeregowi:

- | | |
|---------------------------|--------------------------|
| 1. kan. Brzosko Piotr | 4. kan. Świergul Józef |
| 2. kan. Maslakowski Jan | 5. kan. Woźny Bronisław |
| 3. kan. Smoter Franciszek | 6. plut. Żurawski Antoni |

LISTA ODZNACZONYCH SREBRNYM KRZYŻEM ORDERU WOJENNEGO „VIRTUTI MILITARI” V KLASY

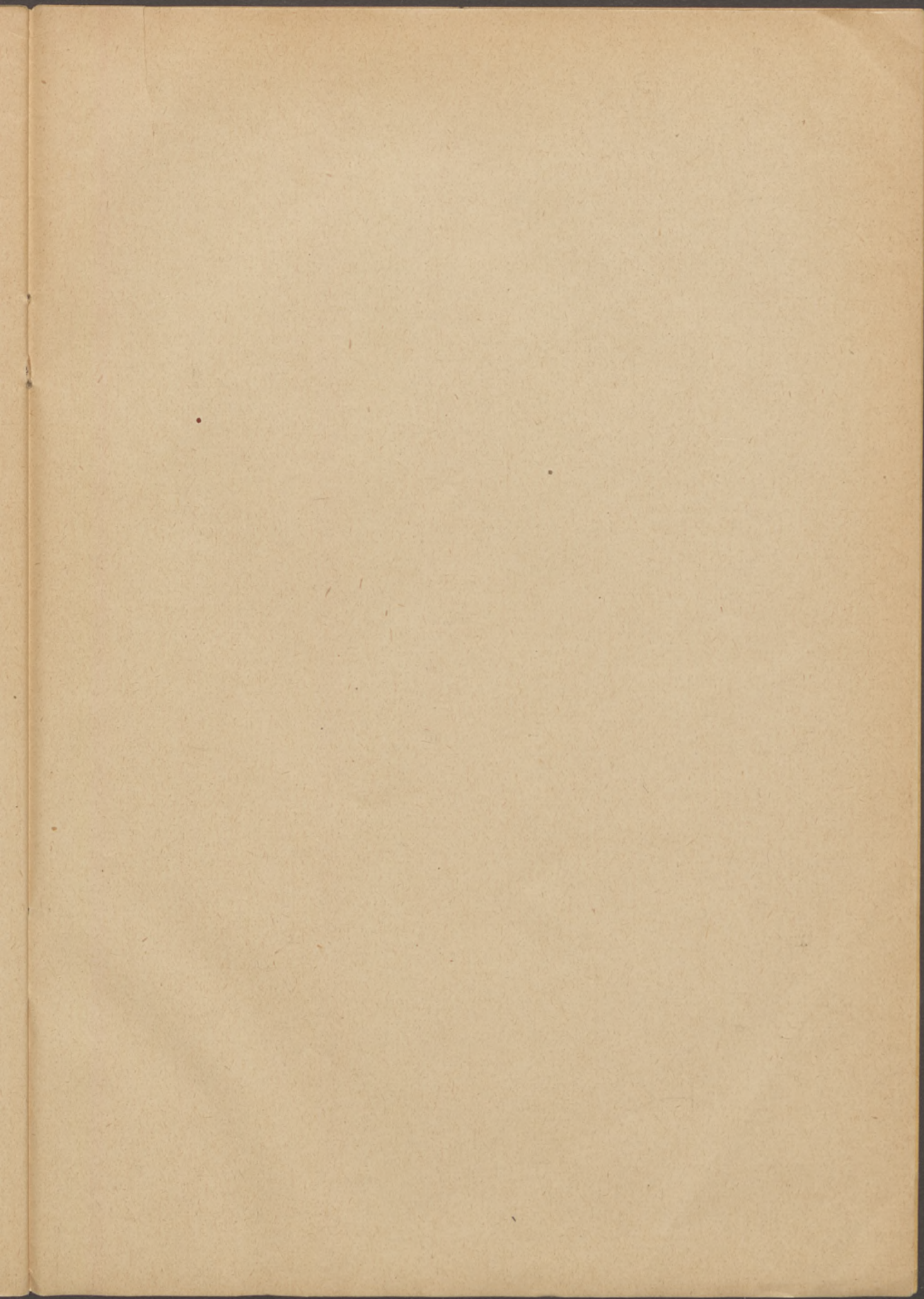
- | | |
|------------------------------|-------------------------|
| 1. kpt. Bukojemski Leon | 5. ogn. Ocytko Józef |
| 2. por. Górski Józef | 6. kpt. Sikorski Michał |
| 3. kpt. Jakubowski Stanisław | 7. mjr. Zaręba Adam |
| 4. ppor. Magzamen Norbert | |

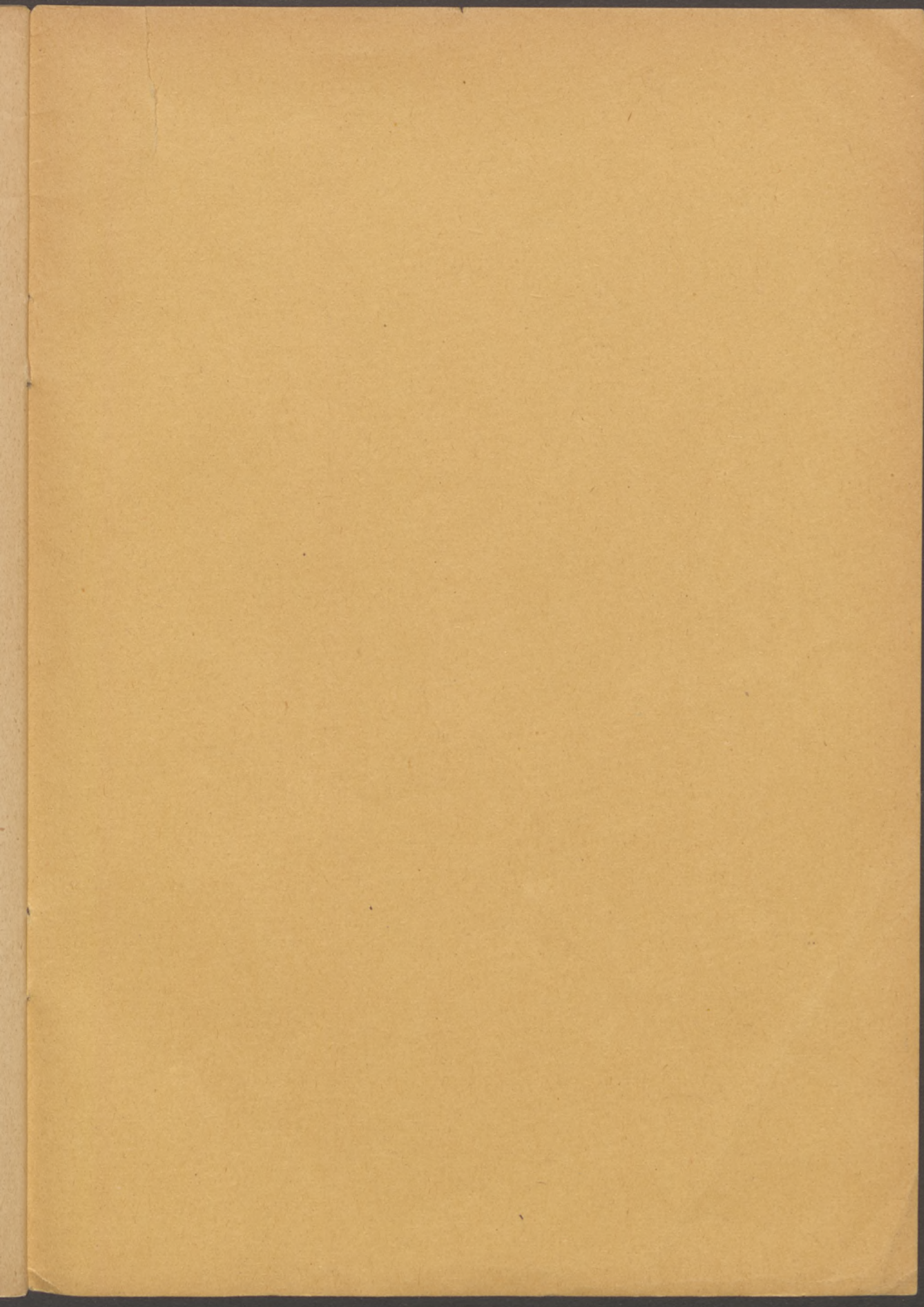
„Krzyżem walecznych” odznaczonych zostało 16 oficerów, 1 chorąży, 1 ogniomistrz, 6 plutonowych, 10 kaprali, 6 bombardierów i 34 kanonierów.

LISTA ODZNACZONYCH ORDEREM FRANCUSKIM „DE LA VICTOIRE”

- | | |
|----------------------------|---------------------------|
| 1. kpt. Dąbrowski Roman | 4. mjr. Sikorski Michał |
| 2. kpt. Dregier Zygmunt | 5. kpt. Walewski Witold |
| 3. por. Łabędzki Stanisław | 6. kpt. Zaleski Konstanty |







Biblioteka Główna UMK



300022316700

313 219

9-

29.8 60

134088

Biblioteka Główna UMK



300022316700

313 219

9-

29.8 60

134088

